

**Wyrok z dnia 6 stycznia 1998 r.**

**II UKN 432/97**

**Przy ponownym ustaleniu wysokości świadczeń emerytalno-rentowych świadczeniobiorców, którzy z dniem 1 stycznia 1996 r. utracili prawo do pobierania z zakładu pracy deputatu węglowego w naturze, ma zastosowanie przepis § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 11 poz. 63 ze zm.).**

Przewodniczący SSN: Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 stycznia 1998 r. sprawy z wniosku Tadeusza L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o wzrost podstawy wymiaru renty inwalidzkiej, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 5 czerwca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Decyzją z dnia 12 lutego 1996 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C. przeliczył rentę inwalidzką Tadeusza L. od 1 stycznia 1996 r., doliczając równowartość deputatu węglowego uprzednio pobieranego w naturze.

Odwołanie od tej decyzji złożył wnioskodawca, domagając się jej zmiany poprzez przyjęcie do podstawy wymiaru świadczenia cen węgla z 28 listopada 1995 r., tj. z dnia wejścia w życie art. 10 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 113, poz. 547).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem

z dnia 17 lutego 1997 r. [...], zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w C.: "do ponownego ustalenia wysokości renty inwalidzkiej Tadeusza L. według podstawy wymiaru obejmującej ubruttowioną wartość deputatu węglowego od dnia 26 maja 1993 r. z zastosowaniem kolejnych waloryzacji".

Sąd Wojewódzki ustalił, że decyzją z dnia 20 maja 1993 r. przyznano wnioskodawcy prawo do renty inwalidzkiej od dnia 26 maja 1993 r. Przed uzyskaniem prawa do renty inwalidzkiej pracował on w Cementowni "C." i z tytułu wykonywania swojej pracy otrzymywał deputat węglowy. Po uzyskaniu renty inwalidzkiej zachował prawo do tego deputatu w naturze, a utracił to prawo z dniem 1 stycznia 1996 r. wobec czego organ rentowy wliczył jego wartość do świadczenia rentowego, przyjmując ubruttowiony wskaźnik deputatu i obowiązującą w dacie wydania decyzji kwotę bazową.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie, po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Chełmie zarzucającej naruszenie prawa materialnego przez błędną interpretację § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 11 poz. 63 ze zm.) wyrokiem z dnia 5 czerwca 1997 r., [...], zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W kasacji od tego wyroku wnioskodawca wnosił o jego uchylenie, jak również o uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 17 lutego 1997 r. [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wskazując jako podstawy kasacyjne "naruszenie prawa materialnego przez błędną jego interpretację i błędne zastosowanie art. 80 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zmianami) oraz § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 KPC poprzez niedopuszczenie i uniemożliwienie przesłuchania co do faktów mających istotne znaczenie do sprawy, świadka doprowadzonego na rozprawę, a także (...) błędne zastosowanie art. 386 § 1 KPC, podczas gdy z uzasadnienia wynika konieczność zastosowania postanowień art. 385 KPC, a tym samym oddalenie apelacji pozwanego".

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 393<sup>11</sup> KPC Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji, chyba że stwierdzi nieważność postępowania. Wobec braku podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania Sąd Najwyższy rozpatrując wniesioną kasację jest związany jej granicami, czyli wskazanymi podstawami i wnioskami. Stosownie natomiast do przepisu art. 393<sup>3</sup> KPC kasacja powinna czynić za- dość nie tylko wymaganom przepisany dla pisma procesowego i zawierać przy- toczenie podstaw kasacyjnych, lecz również ich uzasadnienie.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 80 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich ro- dzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) zwanej dalej ustawą o z.e.p. Jest to bowiem przepis stanowiący o zasadach wznowienia postępowania przed organem rentowym (organem orzekającym), a wydanie decyzji będącej przedmiotem niniejszego postę- powania nastąpiło właśnie w tym trybie, tj. w wyniku wznowienia postępowania przed organem rentowym.

Treść uzasadnienia kasacji wskazuje, że przedmiotem sporu, a także przed- miotem zaskarżenia kasacyjnego jest sposób, w jaki dokonano ponownego ustalenia wysokości podstawy wymiaru renty inwalidzkiej wnioskodawcy. Nie wykazano w ka- sacji jednakże na czym polega naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisu § 5 ust. 1 w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem. Powołany w uzasadnieniu kasacji przepis § 4 rozporządzenia w ogóle nie miał i nie ma zasto- sowania w sprawie, bowiem dotyczy tylko tych składników wynagrodzenia w gotówce i w naturze, od których nie ma obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne. W myśl przepisu § 5 ust. 1 rozporządzenia wynagrodzenie obejmujące wartość świadczeń w naturze określa się w wysokości ekwiwalentu pieniężnego ustalonego we właściwych przepisach branżowych lub normach budżetowych, w razie ich braku - na podstawie cen detalicznych artykułów obejmujących świadczenia w naturze... Bezsporne jest, że wnioskodawca, jak to już wyżej wspomniano, pobierał

rentę inwalidzką od dnia 26 maja 1993 r. oraz deputat węglowy w naturze do dnia 31 grudnia 1996 r. Podstawę wymiaru jego świadczenia ustalono -- stosownie do przepisu art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) zwanej dalej ustawą o rewaloryzacji - w wysokości odpowiadającej przeciętnej, zwaloryzowanej kwocie wynagrodzenia, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 4 lat kalendarzowych, wybranych przez wnioskodawcę z ostatnich 13 lat kalendarzowych, tj. z lat 1986-1989.

Rozbieżność pomiędzy orzeczeniami Sądów obu instancji polega na tym, że Sąd Wojewódzki uwzględniając częściowo roszczenie wnioskodawcy uznał, że w podstawie wymiaru jego renty należy uwzględnić wartość deputatu węglowego z daty przyznania tego świadczenia, z uwzględnieniem jego ubruttowienia i kolejnych waloryzacji, natomiast Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko organu rentowego, który doliczył wartość deputatu węglowego za cały okres, z którego zarobki stanowią podstawę wymiaru renty, zwiększając tę podstawę o taki procentowy wskaźnik, jaki wynosiła wartość deputatu w stosunku do poprzednio ustalonej podstawy wymiaru renty.

Uzasadnienie kasacji natomiast prezentuje pogląd, że wartość deputatu węglowego powinna być uwzględniona w podstawie wymiaru świadczenia emerytalno-rentowego w wysokości odpowiadającej cenie rynkowej w dniu utraty prawa do pobierania w naturze tego deputatu; w rozpatrywanej sprawie w wysokości ceny w dniu 1 stycznia 1996 r., jednakże nie wskazano podstawy prawnej tak sformułowanego żądania. Według wnoszącego kasację przytoczony wyżej przepis § 5 ust. 1 rozporządzenia nie ma w niniejszej sprawie zastosowania, ponieważ: "Przepis ten reguluje sytuację, kiedy to po przejściu na rentę lub emeryturę nie otrzymuje się świadczenia w naturze i zachodzi konieczność wliczenia wartości deputatu do podstawy wymiaru renty lub emerytury (...) Natomiast przedmiotowy stan faktyczny dotyczy zupełnie innej sytuacji, gdyż w tym przypadku świadczenie deputatowe istniejące obok świadczenia z ubezpieczenia społecznego zostało uprawnionym odebrane na mocy powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Dlatego też, zdaniem powoda, brak jest podstaw do dokonywania wyliczenia świadczenia rentowego w nowej wyso-

kości na mocy tegoż rozporządzenia Rady Ministrów. Świadczenie deputatowe powinno być więc rozliczone w cenach węgla obowiązujących w dniu utraty prawa do niego, tj. w dniu 1 stycznia 1996 r. Zaś wysokość tego świadczenia w latach następnych powinna być waloryzowana w oparciu o aktualne ceny węgla obowiązujące w Polsce, aż do wygaśnięcia świadczenia emerytalno-rentowego. Jest to jedyna forma rozliczeń uwzględniająca interes rencisty, jak również nie kolidująca z zasadami współżycia społecznego".

Przede wszystkim należy podkreślić, że orzeczenia Sądu Najwyższego, na których oparł Sąd pierwszej instancji swe rozstrzygnięcie, a do których odwołuje się również wnoszący kasację, są nieadekwatne do przedmiotu sporu w niniejszej sprawie i zaskarżenia kasacyjnego. Z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1994 r., II UZP 33/96 (OSNAPiUS 1995 r. nr 8 poz. 100) wynika, że w sytuacji, gdy przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia nie uwzględniono w jej wysokości wartości deputatu węglowego pobieranego w naturze równocześnie z pobieraniem świadczenia emerytalno-rentowego, to w razie ponownego ustalenia podstawy wymiaru (po zaprzestaniu pobierania deputatu w naturze) poprzez doliczenie do niej równowartości tego deputatu stosuje się tzw. "ubruttowienie" wynikające z ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416). Natomiast w wyroku z dnia 8 listopada 1995 r., II URN 49/95 (OSPika 1996 r. z. 12 poz. 175) Sąd Najwyższy uznał, że utrata, zachowanego po podjęciu wypłaty emerytury, prawa do pobierania z zakładu pracy ekwiwalentu za deputat węglowy, stanowi podstawę do ponownego ustalenia emerytury w trybie art. 80 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 26 ze zm.). W rozpatrywanej sprawie organ rentowy ponownie ustalił podstawę wymiaru emerytury wnioskodawcy na podstawie art. 80 ustawy o z.e.p., dokonał jej "ubruttowienia" oraz uwzględnił rewaloryzację i kolejne waloryzacje. Tezy powołanych orzeczeń Sądu Najwyższego nie uprawniają więc do zaaprobowania poglądu wyrażonego przez Sąd pierwszej instancji, a tym bardziej zaprezentowanego w kasacji. Sąd Najwyższy w tezie powołanego wyżej wyroku z dnia 8 listopada 1995 r., użył sformułowania: "(...) przez wliczenie wartości ekwiwalentu do podstawy wymiaru emerytury z daty przyznania świadczenia...", a w uzasadnieniu wyraźnie podkreślił, że wypłacaną świadczeniobiorcy przez pracodawcę,

po przyznaniu emerytury, deputatową część wynagrodzenia, należy wliczyć "do zarobków ujętych w podstawie wymiaru emerytury z chwilą jej przyznania".

Skład orzekający w niniejszej sprawie podziela ten pogląd. Bezpodstawne jest twierdzenie kasacji, że do ponownego ustalenia wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy nie ma zastosowania przepis § 5 ust. 1 powołanego wyżej rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1985 r. Rozporządzenie to wydane z upoważnienia ustawowego art. 22 ust. 1 pkt 1-3 i 5 ustawy o z.e.p., poprzez art. 45 ust. 2 ustawy o rewaloryzacji ma nadal zastosowanie. Skoro ustawodawca zmieniając przepisy dotyczące deputatów pracowniczych nie uregulował odmiennie uprawnień do tych świadczeń dla osób pobierających świadczenia emerytalno-rentowe, to - zarówno sąd powszechny, jak i Sąd Najwyższy, związane ustawami - nie mogą zmieniać stanu prawnego. Dlatego też bezprzedmiotowe jest odwołanie się kasacji do szerokiego zakresu podmiotowego rozstrzygnięcia tej sprawy, względów słuszności i powinności ustawodawcy.

Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia zaskarżonym wyrokiem wskazanych w kasacji przepisów prawa materialnego, bowiem przepis § 5 ust. 1 rozporządzenia ma zastosowanie również przy ponownym ustalaniu podstawy wymiaru świadczeń emerytalno-rentowych świadczeniobiorców, którzy z dniem 1 stycznia 1996 r. utracili prawo do pobierania z zakładu pracy deputatu węglowego w naturze.

Powołując jako podstawę kasacyjną zarzut naruszenia "prawa procesowego" strona wnosząca kasację zarzuciła błędne zastosowanie przepisu art. 386 § 1 (zamiast 385 KPC) oraz wskazała przepis art. 227 KPC. Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uwzględniającego apelację, znajduje się stwierdzenie, że "apelacja nie jest zasadna", jednakże trudno podzielić pogląd wnoszącego kasację, że doszło do naruszenia przepisu art. 386 § 1 KPC tak istotnego, że miało to wpływ na wynik sprawy. Treść rozważań Sądu świadczy, że uznał apelację za zasadną a treść uzasadnienia jest zgodna z sentencją.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 227 KPC poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka doprowadzonego na rozprawę. W kasacji nie wskazano, czy chodzi o postępowanie w Sądzie pierwszej, czy drugiej instancji, jakie fakty miały być przedmiotem tego dowodu, jakie znaczenie mogły mieć na wynik sprawy, skoro stan faktyczny sprawy był bezsporny, a spór

dotyczył stosowania prawa. Sąd Najwyższy kontynuując linię orzecznictwa przedwojennego w zakresie postępowania kasacyjnego, wielokrotnie już podkreślał w swym aktualnym orzecznictwie, że: "zarzuty kasacyjne powinny być przedstawione tak szczegółowo, by Sąd Najwyższy bez poszukiwań w pismach procesowych (aktach sprawy) otrzymał omówienie wytkniętej wady" (wyrok z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 - OSNAPiUS 1997 nr 15 poz. 275).

Podkreślić należy, że bezprzedmiotowe jest powołanie się w kasacji na odmienną praktykę stosowaną w PKP, ponieważ zakład pracy, który jest równocześnie organem rentowym ma prawo odmiennego, korzystniejszego od rozwiązań Kodeksu pracy, uregulowania swych świadczeń zarówno dla pracowników, jak i emerytów i rencistów.

Sąd Najwyższy zauważa, że wobec braku apelacji wnioskodawcy od nieuwzględnionej przez Sąd pierwszej instancji części jego żądania, kasacja w zakresie wykraczającym poza datę wskazaną w wyroku Sądu Wojewódzkiego, narusza zakaz reformationis in peius, mający zastosowanie również w postępowaniu kasacyjnym z mocy przepisów art. 393<sup>19</sup> w związku z art. 384 KPC.

Mając powyższe na uwadze, że zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu, a kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====